

Ugda Szaron w wojnie sześciodniowej

Abstrakt

Artykuł omawia działania 38. Ugdy Cahalu dowodzonej przez gen. bryg. Arie-la Szarona podczas wojny sześciodniowej. Opisuje przebieg działań tego związku taktycznego oraz rolę jego dowódcy w osiągnięciu zwycięstwa nad egipską 12. BP i 6. DZmech. Bitwa, która rozegrała się na Synaju w dniach 5–8 czerwca 1967 roku, jest cały czas jednym z wyróżniających się przykładów prowadzenia mobilnych operacji zaczepnych. W przypadku 38. Ugdy dochodzi jeszcze aspekt planowania i przeprowadzenia działań połączonych, w których wojska pancerne, powietrznodesantowe, artyleria i piechota osiągnęły wysoki stopień synergii. Zaowocowało to szybkim zwycięstwem i niskimi stratami własnymi Izraelczyków.

Słowa kluczowe: Ariel Szaron, wojna sześciodniowa, Um Kateff, Abu Ageila, Nahl, działania połączone

Abstract

This article addresses operations of 38th Ugdah commanded by Brig. Gen. Ariel Sharon during Six Day War. It describes course of events and role of division commander in defeating Egyptian 12th Infantry Brigade as well as part of 6th Mechanized Division. The battle that took place on the Sinai from 5th to 8th June 1967 is still one of the great examples of mobile armored operations. In case of 38th Ugdah there is one more dimension that needs to be explained i.e. planning and executing of combined operation that included tanks, paratroops, artillery and infantry which succeeded in reaching high level of synergy. This resulted in quick victory with minimal losses for Israelis.

Key words: Ariel Sharon, Six Day War, Um Katef, Abu Agheila, Nahl, combined operations

General brygady Ariel „Arik” Szaron został wyjęty z „zamrażarki”, w której znajdował się przez pół dekady od czasu wojny synajskiej w 1956 roku¹, przez zastępcę, a następnie szefa Sztabu Generalnego Cahału gen. por. Icchaka Rabi-
na. Stało się tak na prośbę twórcy Izraela, byłego premiera, Dawida Ben-Guriona. Od 1962 roku Szaron obejmował kolejne ważne stanowiska i awansował do stopnia generała brygady. Nagły wzrost napięcia między Izraelem a państwami arabskimi, a Egiptem w szczególności, spowodował, że Izrael zaczął się przygotowywać do wojny. Na czele 38. Ugdy² stanął Arik Szaron.

Planowanie wojenne – Egipt

Ciąg zdarzeń, który doprowadził do wybuchu wojny sześciodniowej, nie ma dla nas tajemnic, jednak prawdziwe motywacje rządzących Egiptem pozostają cały czas niejasne. Dlaczego Naser tak gwałtownie podbił stawkę, wiedząc, że musi się to skończyć wojną? Czy tak naprawdę chodziło o izraelski program atomowy i ostatnią szansę na powstrzymanie Izraelczyków przed wyprodukowaniem broni atomowej³, co skutkowałoby zakotwiczeniem na stałe Izraela na Bliskim Wschodzie? Bez względu na motywacje Nasera armia egipska rozpoczęła dyslokację znacznych sił na Synaj, przyjmując ugrupowanie, z którego mogła przejść do ofensywy przeciw państwu żydowskiemu. Kolejne kroki, tj. blokada portu w Eilacie oraz usunięcie wojsk ONZ z granicy izraelsko-egipskiej, spowodowały, że wojna stała się nieunikniona.

Początkowo Egipcjanie trzymali się opracowanego wcześniej planu obrony Synaju, w którym ich jednostki zajmowały pozycje w sporym oddaleniu od granicy z Izraelem. Jednak na tydzień przed wybuchem wojny głównodowodzący armią egipską marszałek Amer wydał serię rozkazów, która spowodowała, że:

- 6. Dywizja Piechoty i grupa bojowa „Szazli” zajęły pozycje w rejonie al-Tamad–Nahl,
- 2. Dywizja Piechoty zajęła pozycje w rejonie Abu Ageila–Um Kateff–Kusseima,
- 7. Dywizja Piechoty zajęła pozycje w rejonie Rafa–al-Arisz,
- 20. Dywizja Piechoty, złożona głównie z Palestyńczyków, pozostała w Gazie,

¹ Ł. Przybyło, *Gdzie tu można zabijać Arabów? Ariel Szaron – biografia wojskowa 1947–1956*, [w:] *Wojny i konflikty zbrojne po 1945. Zbiór studiów*, t. IV, red. M. Giętkowski, Ł. M. Nadolski, Bydgoszcz 2017.

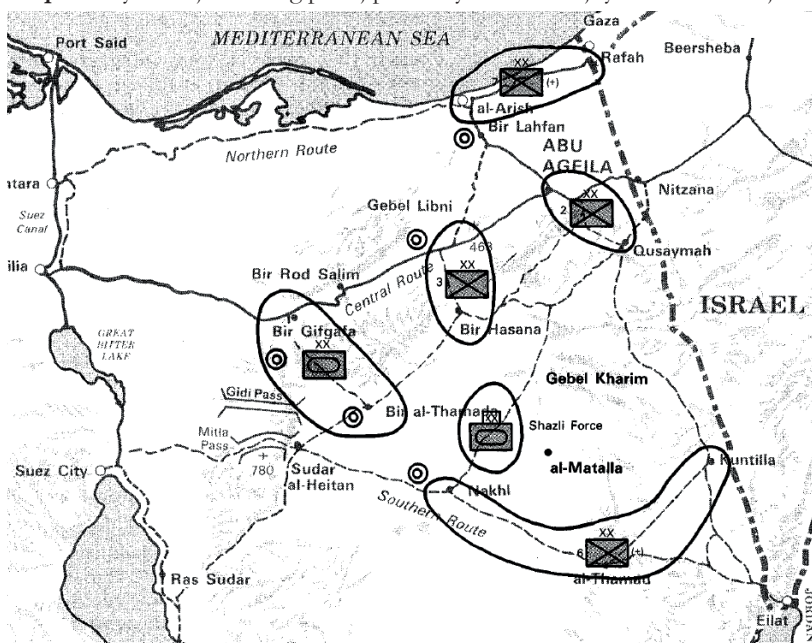
² Ugda (l. mn. ugdot) hebrajska nazwa dywizji. W 1967 r. nie było stałej organizacji dywizyjnej, a do ugdy przydzielano brygady i pododdziały wsparcia według potrzeb i wymagań taktycznych.

³ Cf. M. van Creveld, *The sword and the olive: a critical history of the Israeli Defense Force*, New York 1998, s. 176.

- w drugiej linii znalazła się 3. Dywizja Piechoty w rejonie Bir Hasana,
- w odwodzie ND znajdowała się 4. Dywizja Pancerna w rejonie Bir Gifafa–Bir al-Tamad.

Spowodowało to, że jednostki egipskie znalazły się bardzo blisko granicy z Izraelem i wystawiły się na zaskakujące uderzenie wyprzedzające Cahalu. Początkowo (do 29 maja⁴) dyslokacja ta była przygotowaniem do ofensywy na Izrael, jednak Naser zmienił swoje zamiary i zdecydował się przyjąć pierwsze uderzenie Izraelczyków, żeby „bić z kontry”. Duża koncentracja sił na południu (6. DZmech, grupa bojowa „Szazli”) wynikała z izraelskiej *maskirowki* – Cahal „napompował” całą dywizję pancerną (49.) na pustyni Negew⁵, choć zapewne nie bez znaczenia mogły też być ofensywne plany Nasera i Amera mające za cel instalacje atomowe w Dimonie.

Mapa 1. Dyslokacja armii egipskiej przed wybuchem wojny sześciodniowej



Źródło: G. W. Gawrych, *Key to the Sinai. The Battles for Abu Ageila in the 1956 and 1967 Arab-Israeli Wars*, Fort Leavenworth 1990, s. 79.

⁴ P. Malowany, „Egipskie wojska pancerne w wojnie sześciodniowej 1967 r.” (hebr.), „Szirion” 2018, nr 53, s. 52–54.

⁵ Były to m.in. nadmuchiwane atrapy czołgów i innego sprzętu, cf. E. Kolchner, „Od «Czerwonego języka» do «Czerwonego prześcieradła». Wpływ dezinformacji na wynik wojny sześciodniowej” (hebr.), „Maarachot” 2019, nr 484, s. 56–59.

Obszar Um Kateff–Abu Ageila–Kusseima

Miejscowości, a w zasadzie osady, Um Kateff, Abu Ageila i Kusseima same w sobie były nic nie znaczące i mieszkało w nich niewielu ludzi. Dlaczego w ogóle znalazły się na mapie? Przyczyna była prozaiczna – woda. W osadach znajdowały się całoroczne studnie. W nie tak dalekiej przeszłości to źródła wody w znacznej mierze determinowały siatkę komunikacyjną na Synaju, jak zresztą wszędzie w obszarze pustyń. Ponieważ położenie geograficzne osad były dogodne do wytyczenia szlaków, to powstały tam w naturalny sposób drogi, które w XX wieku zostały wyasfaltowane bądź wzmocnione – głównie przez Brytyjczyków.

Abu Ageila i Kusseima to ważne skrzyżowania. Kontrola nad nimi jest kluczowa dla każdej armii walczącej na Synaju. Kusseima to brama do południowego Synaju. Abu Ageila jest jeszcze ważniejsza – to skrzyżowanie to centralny sworzeń dróg na półwyspie Synaj. Można się stamtąd udać na północ w kierunku Rafah i później do Gazy lub al Arisz, na zachód w kierunku Kanału Sueskiego, na południowy zachód do przełęczy Mitla i Giddi lub zupełnie na południe na Nahl. Kontrola nad Abu Ageilą jest więc bardzo istotna, gdy chce się toczyć bitwę na Synaju. O ile czołgi mogły się poruszać na przelaj, to zaopatrzenie musiało przemieszczać się po drogach, a było ono arcyważne dla podtrzymania ofensywy. Um Kateff leży na drodze z izraelskiej Nicany do Abu Ageila i oprócz studni ma jeszcze jeden atut. Jest nim południkowo przebiegający grzbiet położony między nieprzejezdnym terenem na północy (diuny) i południu (wzgórza/głazowisko). Grzbiet ten tworzy naturalną pozycję obronną i korkuje drogę na zachód.

Egipcjanie sporym nakładem środków umocnili cały obszar Um Kateff–Abu Ageila–Kusseima, a w szczególności Um Kateff, gdzie inżynieryjne przygotowanie terenu obejmowało pola minowe i drut kolczasty na podejściach do pozycji, dwie ciągle linie okopów, żelbetowe bunkry dla karabinów maszynowych oraz stanowiska dla czołgów, dział samobieżnych i artylerii ppanc. Na tyłach wybudowano stanowiska dla artylerii. Wszystkie kluczowe pozycje w systemie obrony połączone były zabezpieczoną, a przez to trudną do przerwania, przewodową siecią łączności. Jedyń błąd, jaki popełnili Egipcjanie, to założenie, że teren na północ od grzbietu Um Kateff jest nieprzekraczalny dla piechoty i nie można tamtędy obejść ich pozycji. Okazało się ono nieprawdziwe i przyczyniło się do ich klęski.

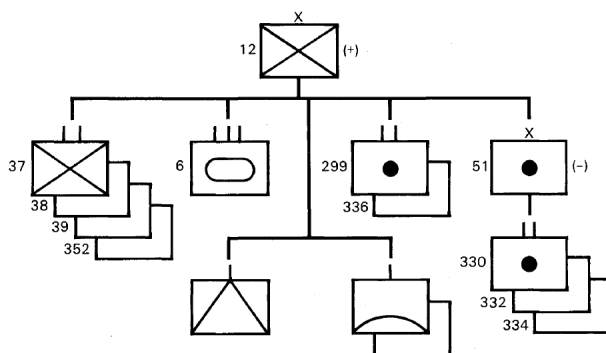
Po kampanii synajskiej w 1956 roku specjalne zespoły izraelskich spadochroniarzy dokonały oceny terenu na Synaju i jego przejezdności – jego

wynikiem było opasłe studium terenowe⁶. Dzięki temu Izraelczycy dysponowali wiedzą, która okazała się kluczowa dla powodzenia ich ofensywy w 1967 roku.

Siły egipskie

Rejon Kusseima–Um Kateff–Abu Ageila obsadzała 2. Dywizja Piechoty. Dowodził nią gen. Sadi Naguib, mianowany na to stanowisko kilka dni przed wybuchem wojny z klucza politycznego, a jego kwalifikacje ograniczały się do bycia kompanem pijackich imprez marszałka Amera⁷. 2. DP była dobrze wyszkolonym związkiem taktycznym, z mniejszą liczbą rezerwistów niż inne wielkie jednostki armii egipskiej. Etat egipskiej dywizji piechoty liczył około 11 000 żołnierzy. Wzmocniona 2. Dywizja Piechoty miała ich między 15 000 a 18 500⁸. Dowództwo dywizji i 10. BP znajdowało się w Kusseimie, a 12. BP w Abu Ageili. Odległość między obiema brygadami wynosiła około 20 kilometrów.

Rys. 1. OdB 12. BP



Źródło: G. W. Gawrych, *Key to the Sinai...*, s. 82.

W składzie 12. Brygady Piechoty znajdowały się:

- organiczne Bataliony Piechoty: 37., 38., 39.,
- 352. Batalion Piechoty – przydzielony do brygady,
- 6. Pułk Czołgów (66 T-34, 22 SU-100) – pułk dywizyjny,
- 51. Brygada Artylerii: 330., 332., 334. Dywizjon Artylerii,
- 299., 336. Dywizjon Artylerii – przydzielone do brygady,

⁶ A. Sharon, D. Chanoff, *Warrior. An autobiography*, New York 1989, s. 155.

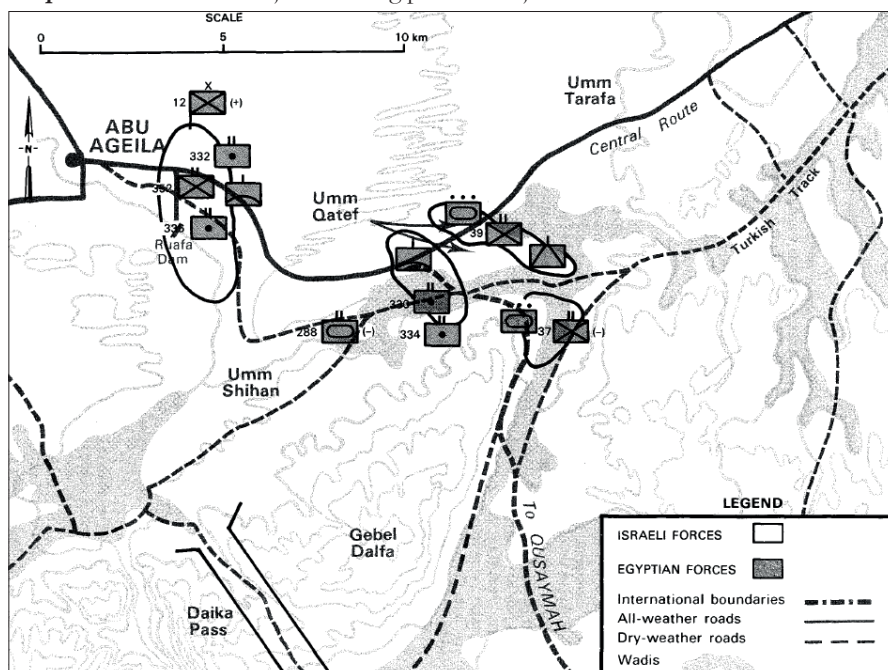
⁷ T. N. Dupuy, *Elusive victory. The Arab-Israeli wars 1947–1974*, New York 1978, s. 239.

⁸ Cf. G. W. Gawrych, *Key to the Sinai...*, s. 136, przypis 37.

- kompania ppk 3M6 Trzmiel (NATO: AT-1 Snapper, hebr. Szmel) – zestawy 2K15 (wyrzutnia 2P26 na samochodzie GAZ-69),
 - dwie kompanie dział plot,
 - oddziały brygadowe (logistyka, szpital polowy itp.).
- Brygada liczyła około 8000 żołnierzy⁹.

Dyslokację jednostek egipskich w rejonie Um Kateff obrazuje mapa 2 i 3.

Mapa 2. Rozmieszczenie jednostek egipskich w rejonie Um Kateff



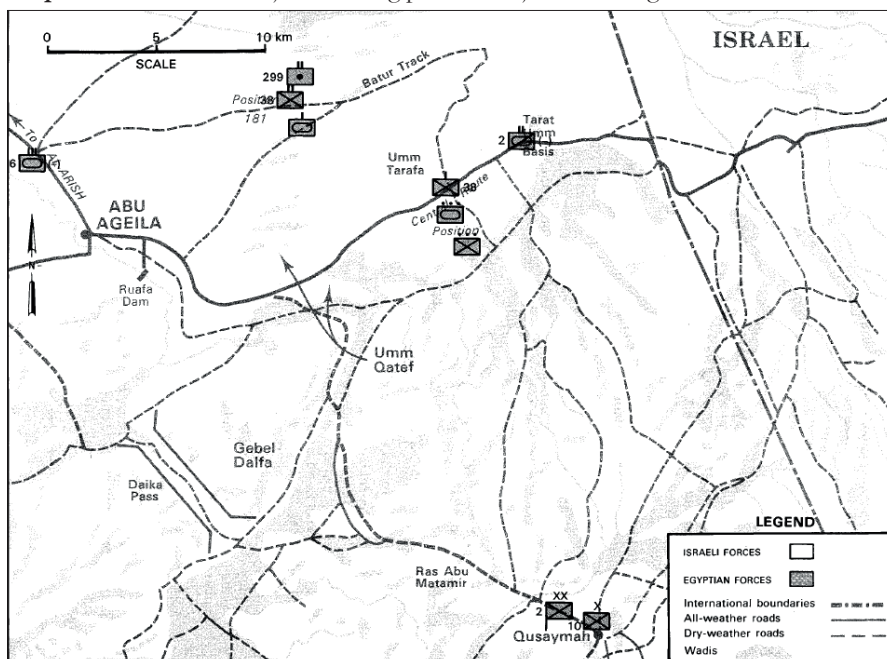
Źródło: G.W. Gawrych, *Key to the Sinai...*, s. 84.

Frontalnemu atakowi izraelskiemu na Um Kateff mógł się przeciwstawić tylko jeden batalion (39.), co prawda wzmocniony plutonem czołgów i kompanią ppk, ale na tak długi odcinek było to zdecydowanie za mało. Na południe od niego znajdował się 37. bp również z plutonem czołgów. Każdy z batalionów był wspierany przez dywizjon artylerii. W odwodzie znajdował się 288. bcz o niepełnym składzie z 6. Pułku Czołgów.

⁹ J. Bilski, 3M6 „Trzmiel” pierwszy przeciwpancerny pocisk kierowany w Wojsku Polskim (geneza powstania, rozwój, użycie bojowe), Toruń 2014, s. 67; G. W. Gawrych, *Key to the Sinai...*, s. 82.

W samej Abu Ageili znajdowało się dowództwo brygady, batalion piechoty i dwa dywizjony artylerii.

Mapa 3. Rozmieszczenie jednostek egipskich w rejonie Abu Ageila–Um Kateff



Źródło: G. W. Gawrych, *Key to the Sinai...*, s. 85.

Sily egipskie wystawily czaty przed swoja pozycja glowna. W razie zdecydowanego natarcia przeciwnika czaty te mialy ostrzec sily glowne, opozniac dzialania wroga i kupic czas obrońcom pozycji glownej. Szczegolna uwage zwraca Pozycja 181 (zwana rowniez: wzgorkie 181 lub pozycja „Oakland”), a zwlaszcza sily przeznaczone do jej obsadzenia – batalion piechoty, dywizjon artylerii i kompania czolgow. Mimo tego, ze dowodztwo egipskie przykladalo znaczna uwage do tej osi natarcia – chocby ze wzgledu na liczbe jednostek przydzielonych do obrony tej pozycji – to inzynieryjne przygotowanie pozycji obronnej pozostawialo wiele do zyczenia. Egipcjanie byli w stanie tylko przygotowac pole minowe w poprzek szlaku Batur. Niemniej u wylotu tego szlaku dyslokowano co najmniej batalion z 6. Pulku Czolgow jako druga linie obrony i odwod dowodcy brygady.

Na korzyść 12. Brygady Piechoty mogły działać 10. BP z tej samej dywizji oraz grupa bojowa „Szazli”, 3. DP (odwód dowódcy armii) i 4. DPanc (odwód szefa Sztabu Generalnego).

Planowanie wojenne – Cahal

Obszar Um Kateff–Abu Ageila to był „zły” miejsce dla Cahalu. W 1956 roku 10. Brygada Piechoty i 37. Brygada Zmechanizowana bez sukcesu atakowały Egipcjan umocnionych w tej okolicy. Kolejne szturmby Izraelczyków były odpierane przez Egipcjan. Gorzkie doświadczenia spowodowały, że Cahal z pełną powagą podszedł do rozwiązania problemu taktycznego, jakim było otwarcie centralnej drogi na Synaj. Nie tylko śledzono z uwagą rozbudowę egipskich pozycji obronnych, ale też dostosowywano plany ewentualnościowe związane ze zdobyciem umocnień nieprzyjaciela.

W połowie maja 1967 roku, po wprowadzeniu wojsk egipskich na Synaj, aktywowano rezerwową 38. Ugdę. Jej dowódcą został szef Departamentu Wyszkołenia Cahalu gen. bryg. Ariel „Arik” Szaron. Korzystając ze swojego bogatego doświadczenia bojowego i znajomości psychologii żołnierzy egipskich¹⁰, Arik opracował plan przełamania nieprzyjacielskiej pozycji i zniszczenia większości sił 2. DP.

38. Ugda – gen. bryg. Ariel „Arik” Szaron

99. Brygada Piechoty (w czasie wojny o niepodległość jedna z trzech brygad Palmachu nazwana Brygadą Negew lub 12. Brygadą Piechoty), plk Jekutieli „Kuti” Adam:

- 906. Batalion Piechoty (Nahal – m.in. kurs dowódców drużyn), ppłk Ofer Ben Dawid,
- 907. Batalion Piechoty (Nahal), mjr Dow „Dabja” Kalei,
- 76. Batalion Piechoty (rez.), ppłk Josef Kastel;

grupa bojowa A-B (Alef-Bet), plk Uri Bidz:

- 112. Batalion Piechoty (rez.) (z 99. BP),
- 132. Batalion Piechoty (rez.) (z 99. BP),
- kompania Shermanów z 226. bpanc (około 15 Shermanów M1¹¹);

14. Brygada Zmechanizowana, plk Mordechaj „Motke” Zippori:

- 52. Batalion Pancerny, ppłk Sason Icchaki (Shermany – 28 M50 i 18 M51¹²)

¹⁰ Ł. Przybyło, *Gdzie tu można zabijać Arabów?...*

¹¹ Ten typ Shermanów tak był opisywany przez samych Izraelczyków. Chodzi o Shermana z armatą M1 o kalibrze 76,2 mm, cf. K. Kubiak, Ł. M. Nadolski, P. Przeździecki, M. Przybylak, Ł. Przybyło, *Merkawa – miecz Izraela*, Warszawa 2019, s. 89–95.

¹² Zmodernizowane Shermany uzbrojone w armaty 105 mm.

- 58. Batalion Piechoty Zmechanizowanej (wyposażony w transportery opancerzone M3)
- 83. Batalion Piechoty Zmechanizowanej (wyposażony w transportery opancerzone M3)

80. Brygada Spadochronowa, ppłk Danny Matt:

- 65. Batalion Spadochronowy, ppłk Lewi Hofes
- 57. Batalion Spadochronowy, ppłk Efraim Brand
- (-) 98. Batalion Spadochronowy, ppłk Elisza Szalem (przekazany do Brygady Kirjati (4. BP) w rejonie Latrun–Ramallah)

213. grupa artylerii, płk Jakow Akunin (6 dywizjonów artylerii, w tym: haubice 105 i 155 mm, moździerz 160 i 120 mm, brytyjskie 25-funtówki – część samobieżna);

jednostki przydzielone i dywizyjne:

- 266. Regionalny Batalion Pancerny (dwie kompanie – 28 Shermanów M1),
- 63. Batalion Pancerny (38 Centurionów) ze Szkoły Wojsk Pancernych, ppłk Nataniel „Natke” Nir,
- 67. Batalion Rozpoznawczy (m.in. kompania 20 AMX-13), ppłk Arie Tepper,
- 601. Batalion Saperów, ppłk Ze’ew Lewanon,
- jednostki dywizyjne (łącznie, logistyka, szpital polowy itp.).

38. Ugda liczyła około 19 000 żołnierzy¹³.

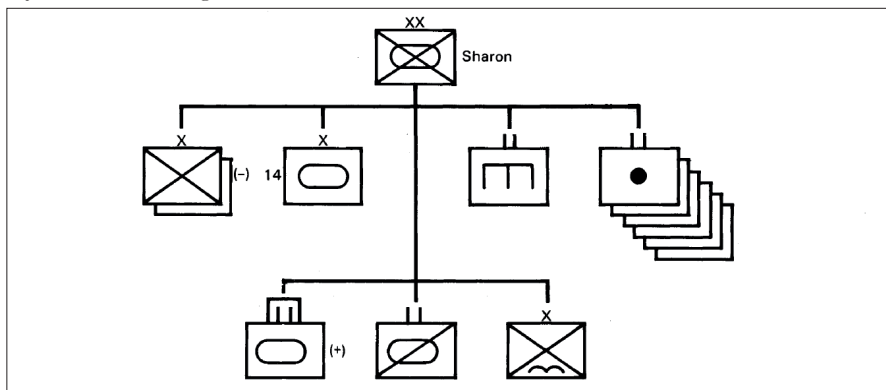
Warto zauważyć, że 99. BP wzmocniono dwoma batalionami Nahalu¹⁴ znajdującymi się w służbie czynnej – złożonymi z młodych i sprawnych żołnierzy. Rezerwowe bataliony piechoty składały się często z ludzi w nie najlepszym stanie zdrowia. Dwa z nich pod dowództwem płk. Uriego Bidza blokowały 10. BP w Kusseimie. Szaron uznał, że brygada egipska pozostanie bierna i nie potrzeba do takiego zadania większych sił. Żeby zabezpieczyć się przed mało prawdopodobną próbą ataku 10. BP z Kusseimy w kierunku na Um Kateff, drogę tę zablokowała kompania AMX-13 z dywizyjnego 67. Brozp, wzmocniona kompanią piechoty, baterią moździerzy i plutonem saperów.

¹³ ODB opracowane na podstawie: A. Brezner, „Ogniu, kroc przed nim. Rozwój i zmiany w izraelskich wojskach pancernych od końca wojny synajskiej do wojny sześciodniowej” (hebr.), Moszaw Ben Szemen 2017, s. 249; G. W. Gawrych, *Key to the Sinai...*, s. 92; D. Eshel, *Chariots of the desert. Story of the Israeli Armoured Corps*, London 1989, s. 78.

¹⁴ Nahal (pol. Strumień) – specjalne jednostki armii izraelskiej powstałe w 1948 r., w których służyli głównie kibucnicy, łączące pracę na roli z byciem żołnierzem. Wyczerpujące omówienie roli i zadań Nahalu można znaleźć w: Z. Drory, *The Israel Defence Force and the foundation of Israel. Utopia in uniform*, London 2005.

Główne natarcie miały wykonać 14. BZmech i 99. BP. Ta druga jednostka nie miała własnych środków transportu. Najpierw czołgi z 52. i dwóch kompanii 226. bpanc musiały zepchnąć egipskie ubezpieczenia na zachód i przez to otworzyć drogę dla piechoty z 99. BP, którą zamierzano przewieźć autobusami jak najbliżej nieprzyjacielskiej pozycji. Jednak tylko tak daleko, aby nie narażać jej na ostrzał artylerii.

Rys. 2. OdB 38. Ugda



Źródło: G. W. Gawrych, *Key to the Sinai...*, s. 92.

Trzy bataliony piechoty 99. Brygady miały obejść od północy egipskie umocnienia poprzez „nieprzekraczalny” teren i zrolować nieprzyjacielski front, uderzając wzdłuż okopów na południe. Już podczas natarcia saperzy powinni wykonać przejście w polach minowych i umożliwić wejście 14. BZmech wewnątrz egipskiego systemu obronnego i zniszczenie pancernych odwodów Egipcjan.

Kluczową rolę mieli odegrać spadochroniarze. Śmigłowce miały ich wysadzić na północ od stanowisk egipskiej artylerii. Po domarszu do jej pozycji zadaniem żołnierzy pplk. Danny’ego Matta było zniszczenie lub obezwładnienie dział nieprzyjaciela. Było to o tyle istotne, że skoncentrowany ogień dwóch dywizjonów artylerii mógł zadać wysokie straty piechocie z 99. BP.

Specjalne zadanie otrzymał pplk Nataniel „Natke” Nir i jego – wyposażony w Centuriony – 63. Batalion Pancerny złożony z wykładowców i kursantów Szkoły Wojsk Pancernych. Pododdział ten nie był zgrany, ponieważ nie był przeznaczony do działań bojowych tylko do szkolenia dowódców czołgów oraz plutonów pancernych. Formalnie 63. Batalion Pancerny znajdował się pod dowództwem 14. BZmech, ale Ariel Szaron zbudował wokół oddziału pplk. Natke Nira grupę bojową z samodzielnym zadaniem do wykonania.

Fot. 1. Izraelskie Centuriony na pustyni Negew przed rozpoczęciem wojny sześciodniowej

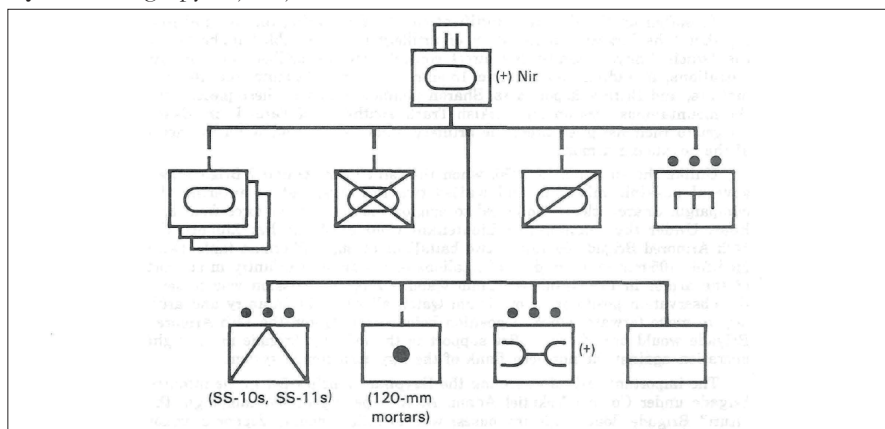


Źródło: Fot. Fritz Cohen, Israeli Government Press Office.

Grupa bojowa „Natke”:

- 63. Batalion Pancerny złożony z trzech kompanii (38 czołgów Centurion),
- kompania piechoty zmechanizowanej (na transporterach opancerzonych M3) z 83. bzmec (14. BZmec),
- pluton rozpoznawczy z 67. brozp (z jeepami wyposażonymi w działa bezodrzutowe 106 mm),
- pluton saperów z 67. brozp,
- kompania (bateria) moździerzy samobieżnych 120 mm (na transporterach opancerzonych M3),
- zespół naprowadzania lotnictwa,
- kompania transportowa (paliwo i amunicja) z 15 ciężarówkami 6x6 i 10 ciągnikami zdolnymi pokonywać trudny teren, co umożliwiło grupie bojowej działać samodzielnie dłużej,
- pluton ppk SS-11,
- czołówka medyczna,
- pluton naprawczo-remontowy¹⁵.

¹⁵ R. Jakar, B. Zalmanowicz, „63. pancerna grupa bojowa w bitwie o Um Kateff i Abu Ageile w dniach 5–6 czerwca 1967 r.” (hebr.), Tel Awiw 2017.

Rys. 3. OdB grupy bojowej „Natke”

Źródło: G. W. Gawrych, *Key to the Sinai...*, s. 95.

Zadaniem grupy bojowej „Natke” było obejście pozycji Um Kateff od północy, korzystając z tzw. traktu Batur, zniszczenie sił egipskich broniących Pozycji 181, rozbicie sił egipskich znajdujących się wokół skrzyżowania Abu Ageila i w końcu wykonanie natarcia od tyłu na Egipcjan obsadzających Um Kateff.

Żeby to skomplikowane natarcie zgrupowania dywizyjnego mogło się udać, konieczna była synchronizacja działań oddziałów rozrzuconych po dużym obszarze. Dowodzenie musiało być zcentralizowane i oparte na przeświadczeniu żołnierzy, że bez względu na koszt muszą wykonać postawione im zadania.

Ze względu na rosnące zagrożenie armia izraelska została w zasadzie całkowicie zmobilizowana już dwa tygodnie przed wybuchem wojny. Pozwoliło to nie tylko prowadzić intensywne szkolenie, ale również dokonać napraw i doprowadzić sprzęt do bardzo wysokiego stopnia gotowości bojowej – prawie 100%. Wszystkie braki materiałowe i w wyposażeniu żołnierzy zostały usunięte na tyle, na ile było to możliwe. Dwa tygodnie ciągłych ćwiczeń i pełnego pogotowia spowodowały, że rezerwiści osiągnęli stan podobny do maszyn Cahalu – 100% gotowości. Oficer prasowy gen. Szarona por. Jael Dajan, prywatnie córka ministra obrony Mosze Dajana, tak opisuje przygotowania żołnierzy podczas dwóch tygodni poprzedzających wybuch wojny:

Ich codzienna rutyna była prosta. Od 3.30 rano wszyscy znajdowali się w pogotowiu bojowym [...]. Spali od siódmej do dziewiątej, a o dziewiątej jedli śniadanie. Od 9.00 do 11.00 trwała szkolenie, przygotowywanie umocnień, zawody. Żołnierze ponownie

*odpoczywali od 11.00 do 14.00. Od drugiej do siódmej po południu ponownie prowadzono szkolenie – głównie marsze, nawet do 10 km dziennie z pełnym obciążeniem. W nocy następowała rotacja i 50% żołnierzy pełniło wartę, przygotowywało zasadzki lub pozostawało w gotowości do podjęcia walki na umocnionych pozycjach*¹⁶.

Z kolei oficer sztabu Szarona płk Dow Sion wspominał, że żołnierze izraelscy ćwiczyli nocami szturm umocnionych pozycji nieprzyjaciela „do urzygu”, ponieważ w takich właśnie warunkach zamierzano atakować egipskie umocnienia¹⁷.

Kiedy ze Sztabu Generalnego przyszła wiadomość o decyzji rozpoczęcia działań wojennych rano 5 czerwca, wszystko było gotowe. Jael Dajan zanotowała: *O 1 w nocy widziałam jak Arik golił się, oglądał się w lustrze, nakładał after-shave w samochodzie dowodzenia. Powiedział tylko: „Wygramy tę wojnę”. On to już wiedział, cały promieniował pewnością siebie, był prawie że szczęśliwy*¹⁸.

Szaron jak typowy dowódca wojsk pancernych chciał być blisko bitwy. Jego wysunięta grupa dowodzenia składała się z czterech jeepów uzbrojonych w karabiny maszynowe, samochodu z zaopatrzeniem i trzech halftraków. Jeden należał do Arika, kolejny do dowódcy artylerii i trzeci (całkowicie zakryty) do szefa łączności¹⁹.

Bitwa o Um Kateff i Abu Ageilę, 5 czerwca 1967 roku (dzień)

O 8.40 rano, prawie godzinę po rozpoczęciu przez izraelskie lotnictwo nalotów na egipskie lotniska, 52. Batalion Pancerny z 14. BZmech przekroczył granicę z Egiptem na Synaju. Tak rozpoczęła się bitwa o Abu Ageilę – już druga w ciągu jedenastu lat. Rzadko w historii wojen zdarza się, że bitwa przebiega dokładnie tak, jak została zaplanowana. Warto wspomnieć, że lotnictwo izraelskie już pierwszego dnia wojny wywalczyło całkowite panowanie w powietrzu, niszcząc, głównie na lotniskach, siły powietrzne Egiptu, Jordanii i Syrii²⁰.

Już po godzinie 14. BZmech zepchnęła egipskie czaty w kierunku nieprzyjacielskiej pozycji głównej w Um Kateff, do której dotarła około południa. 52. Batalion Pancerny rozpoczął ostrzał plutonami pozycji egipskich. Pododdziały nieuczestniczące w walce uzupełniały amunicję i paliwo, a następnie wymieniali w linii kolegów, którzy wykorzystali już swój zapas pocisków. Czołgi cały czas znajdowały się pod ostrzałem artylerii egipskiej, zmieniając pozycję dopiero wtedy, gdy pociski zaczynały spadać dokładnie na nie. Celny

¹⁶ Y. Dayan, *Israel Journal: June, 1967*, Tel Aviv 1967, s. 30.

¹⁷ W. Gawrych, *Key...*, s. 91.

¹⁸ Y. Dayan, *Israel...*, s. 33.

¹⁹ Ibidem, s. 34.

²⁰ K. Kubiak, Ł. M. Nadolski, *Wojna sześciodniowa 1967*, Zabrze–Tarnowskie Góry 2016, s. 265.

dalekodystansowy (powyżej 800 m) ogień z dział czołgowych trwający od południa do zmierzchu niszczył pozycje nieprzyjaciela i możemy się tylko domyslać, jaki miał wpływ na morale przeciwnika²¹.

O godz. 13.00, pod osłoną działań 14. BZMech (a w zasadzie 52. bpanc), zmobilizowane autobusy rozpoczęły przerzucanie żołnierzy 99. Brygady Piechoty w kierunku frontu. Gdyby nie zniszczenie egipskiego lotnictwa rankiem tego dnia, izraelska jednostka byłaby wymarzoną celem dla samolotów szturmowych: *Droga wyglądała jak podczas świąt. Zderzak w zderzak, samochody poruszały się wolno jak karawana – autobusy były w swoich oryginalnych kolorach, niebieskim, turkusowym, z napisami „nyciejszki turystyczne”, wiozły jednak brygadę piechoty. Niebezpieczeństwo było oczywiste, kolumna była doskonale widoczna i bez możliwości jakiegokolwiek manewru*²². Ostatnie 10 km żołnierze 99. BP musieli pokonać pieszo w trudnym terenie. Również 213. grupa artylerii zajęła pozycje umożliwiające przeprowadzenia przygotowania artyleryjskiego przed ostatecznym szturmem na Um Kateff. Sześć dywizjonów artylerii, które zgromadził Szaron, było czymś niespotykanym do tej pory w Cahalu. Nigdy taka potęga ognia nie stała do dyspozycji jednego izraelskiego dowódcy.

Od rana grupa bojowa A-B pozorowała natarcie na Kusseimę. Egipska 10. BP raportowała bardzo silny izraelski nacisk na własne pozycje i nie podjęła żadnych prób pomocy 12. BP, broniącej się w okolicy Abu Ageila–Um Kateff. Ta bierność była niezrozumiała, ponieważ armia egipska, a w szczególności jednostki znajdujące się na pierwszej linii obrony, powinny być w wysokiej gotowości do działania. Jednak brak sensownych danych z rozpoznania, niska inicjatywa, słaby dowódca oraz niechęć do podejmowania jakiegokolwiek ryzyka spowodowały, że 12. BP została pozostawiona samej sobie. Co ciekawe, oddział izraelski, który miał przeciąć drogę z Kusseimy do Um Kateff, nie mógł wystarczająco szybko zająć pozycji blokującej. Udało się to dopiero o godz. 3.30 6 czerwca – czyli już po szturmie 38. Ugdy na pozycje egipskiej 12. BP²³.

Na północy grupa bojowa „Natke” przekroczyła granicę o 8.35. Dowódca dywizji spotkał się z pplk. Nirem i powiedział mu: *Sluchaj, musisz sobie poradzić, masz bardzo trudną misję do wykonania. Będziesz sam. Nie dam ci wsparcia artylerii, bo będziesz poza zasięgiem. Ufam ci. Powodzenia!*²⁴ Około 10.00 grupa bojowa „Natke” zniszczyła egipską czatę składającą się z dwóch BTRów. Po dotarciu do Pozycji 181 Nir zdecydował się na atak z marszu samymi czołgami, wsparty jedy-

²¹ S. Icchaki, „52. batalion pancerny w wojnie sześciodniowej” (hebr.), „Szirion” 2008, nr 29, s. 42–45.

²² Y. Dayan, *Israel...*, s. 40.

²³ W. Gawrych, *Key...*, s. 105.

²⁴ R. Jakar, B. Zalmanowicz, „63. pancerna...”, cytuje wspomnienia Natke Nira.

nie nalotami lotnictwa, które wykonało, w dwóch grupach, siedem samolotów (najprawdopodobniej samoloty szkolno-bojowe Fuga). Egipcjanie skierowali na Izraelczyków ogień artylerii i zacięcie się bronili. Do 12.15 pierwszy frontalny atak grupy „Natke” został odparty – sześć czołgów stracono na polu minowym, a kolejne dwa zniszczył ogień ppanc egipskich czołgów. Ponadto zginęło trzech żołnierzy, w tym jeden z dowódców kompani, a kolejny został ranny. Pplk Nir wycofał swój oddział z zasięgu egipskiej artylerii i zastanawiał się, czy kontynuować natarcie, czy czekać na wsparcie spadochroniarzy, których po zmroku można było przerzucić śmigłowcami na tyły pozycji egipskiej. Zawrócenie na pozycje wyjściowe i wsparcie 14. BZmech w zasadzie od razu odrzucono. Dowódca dywizji wysłał śmigłowcem swojego adiutanta – pplk Icchaka Ben-Ariego, żeby na miejscu ocenił sytuację. Ben-Ari, po dokonaniu rekonesansu z powietrza, stwierdził, że możliwe jest głębokie obejście Pozycji 181 od południa. W tym samym czasie zastępca Nira mjr Icchak Ben-Szocham²⁵ zorganizował ewakuację rannych i uzupełnienie zapasów amunicji i paliwa. Ta ostatnia czynność nie udała się ze względu na fakt, że dowódca grupy bojowej nie chciał czekać zbyt długo. Wołał najpierw zdobyć Pozycję 181 i dopiero potem uzupełnić zaopatrzenie – jak się okazało, ryzyko to się opłaciło²⁶.

Drugi atak został lepiej przygotowany i rozpoczął się o godz. 15.00. Pod osłoną nalotu czterech samolotów szkolno-bojowych Fouga CM. 170 Magister ze 147. Dywizjonu i ognia baterii moździerzy 120 mm, która wystrzelała całą swoją amunicję (150 pocisków), kompania A (9 czołgów) z plutonem rozpoznawczym pod dowództwem Nira zaatakowała Pozycję 181 od północy. Kompania C atakowała czołowo i prowadziła ogień dalekodystansowy w kierunku egipskich umocnień – przydzieleni saperzy czekali na możliwość rozminowania przejścia w polu minowym. Kompania B (około 12 czołgów) z zastępcą dowódcy batalionu obeszła południowe skrzydło Pozycji 181. Oba oskrzydlaającym grupom udało się sforsować trudny teren i obejść pole minowe. Czołgi 63. bpanc w szybkiej walce ogniowej rozbili siły nieprzyjaciela. O godz. 16.00 Pozycja 181 została zdobyta. Podczas walki zniszczono 6 T-34 i osiem punktów umocnionych. Saperzy szybko wykonali przejście w polu minowym i piechota zmechanizowana dokończyła oczyszczania egipskiej pozycji, a czołgi w tym czasie rozpoczęły proces uzupełniania paliwa i amunicji. O godz. 17.20, mimo że nie ukończono pobierania zaopatrzenia, Centuriony ruszyły na zachód. 63. bpanc około godz. 19.00 wyszedł na drogę Abu Ageila–Bir Lahfan na północ od Abu Ageili, gdzie natknął się na pododdział egipskiego 6. Pułku

²⁵ W wojnie Jom Kippur Ben-Szocham, awansowany do stopnia plk., dowodził 188. BPanc na Golanie. Poległ rankiem 7 października 1973 r. pod Nafek.

²⁶ R. Jakar, B. Zalmanowicz, „63. pancerna...”.

Czołgów i w krótkiej walce zniszczył 11 nieprzyjacielskich wozów bez strat własnych²⁷. Izraelczycy wycofali się jednak w kierunku Pozycji 181, żeby batalion uzupełnił paliwo i amunicję. Do tej pory 63. bpanc stracił 11 czołgów, 8 w pierwszym szturmie, a 3 się popsuly.

Bitwa o Um Kateff i Abu Ageilę, 6 czerwca 1967 roku (noc)

Przed nocnym atakiem wszystkie jednostki izraelskie znalazły się na przewidzianych w planie pozycjach. 14 BZmech blokowała pozycję Um Kateff od czoła i czekała na rozminowanie pól minowych, żeby móc wejść w głąb ugrupowania egipskiego. Bataliony 99. BP dokonały przemarszu przez diuny i zajęły pozycję do ataku na pozycję nieprzyjaciela w kierunku z północy na południe. 63. pancerna grupa bojowa pplk. Nira gotowa była do nocnego natarcia w kierunku na Abu Ageilę i uderzenie na pozycję Um Kateff od tyłu. Rozpoczęto przerzut spadochroniarzy śmigłowcami na wydmy na północ od pozycji egipskiej artylerii, którą mieli uciszyć. Sposób działania był wielokrotnie przećwiczony, a Cahal zawsze kładł duży nacisk na walkę nocną, uważając noc za swego sprzymierzeńca. Egipcjanie natomiast mieli słabą świadomość sytuacyjną i przez cały dzień pozostali bierni, jakby tylko czekali na wyrok. Żadne rozkazy nie płynęły z Kairu czy z dowództwa frontu – dowódcy dywizji jakby zamarli w bezruchu całkowicie zaskoczeni rozwojem wypadków. Radio natomiast nadawało informacje o zwycięskim marszu armii egipskiej na Tel Awiw. Jawny rozziew między propagandą a rzeczywistością pogłębiał tylko uczucie zagubienia oficerów i żołnierzy.

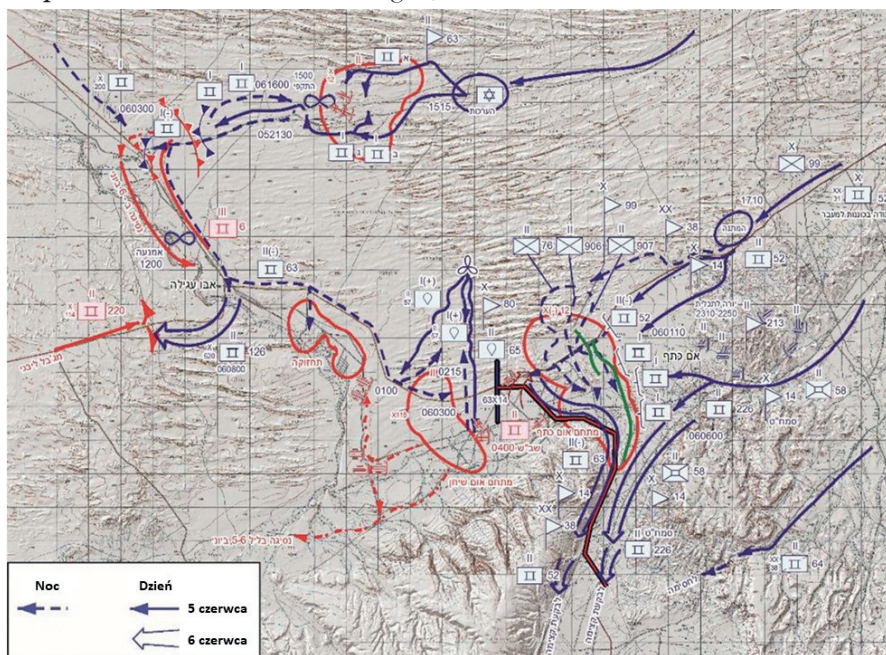
Późnym popołudniem, w związku z przeciągającymi się walkami o Pozycję 181, gen. Gawisz, dowódca Frontu Południowego, sugerował Szaronowi przełożenie ataku na poranek dnia następnego. Prawdopodobnie dowódcy wyższego szczebla niepokoił się dużym stopniem komplikacji operacji zaplanowanej przez Arika. Ponadto rankiem 6 czerwca do dyspozycji Cahalu, a w szczególności jednostek na Synaju, stałoby w zasadzie całe lotnictwo, które wywalczyło już całkowite panowanie w powietrzu. Dyskusja oparła się nawet o szefa Sztabu Generalnego gen. Icchaka Rabina. Szaron zdecydowanie nalegał na atak według planu, tj. w nocy. Jego przełożeni, wierząc w jego wyczucie sytuacji, pozwolili mu działać. Ponieważ Gawisz do końca nie wyzbył się wątpliwości co do powodzenia skomplikowanego natarcia 38. Ugdy, wysłał w kierunku Abu Ageili batalion pancerny²⁸ z dywizji gen. Jaffego, która nie niepokojona przez Egipcjan przedarła się przez „nieprzejezdny” teren na północ od rejonu działań Szarona.

²⁷ Ibidem.

²⁸ Był to 125. Batalion Pancerny z 200. BPanc (rez.), wyposażony w Centuriony i dowodzony przez pplk. Awrachama Adana.

Jednak o godz. 22.00 został on odwołany i przydzielono mu inną misję²⁹. Pokazuje to, jak elastyczne były izraelskie ugrupowanie i plany – dowódca frontu mógł z łatwością reagować na zmieniającą się sytuację. Przeciagające się rozmowy między dowódcami powodowały rosnące napięcie wśród żołnierzy i oficerów: *Okolo 22 zaczęłam wyczuwać rosnącą nerwowość. Dowódcy zaczęli coraz częściej pytać, czy będą jakieś zmiany planu*³⁰.

Mapa 4. Bitwa o Um Kateff i Abu Ageile 5–6 czerwca 1967 r.



Źródło: R. Jakar, B. Zalmanowicz, „63. pancerna...”, s. 27.

Natarcie na Um Kateff miało się odbyć zgodnie z planem przygotowanym przez Szarona i jego sztab przed wojną. O godz. 22.45 rozpoczęło się artyleryjskie przygotowanie ataku. Szaron stwierdził: *Nigdy czegoś takiego w swoim życiu nie widziałem*³¹. Wystrzelono ponad 6000 pocisków.

²⁹ W. Gawrych, *Key...*, s. 105.

³⁰ Y. Dayan, *Israel...*, s. 47.

³¹ Ibidem, s. 48.

Już od godz. 19.00 rozpoczęto przerzucanie spadochroniarzy śmigłowcami 124. Dywizjonu do strefy lądowania, wyznaczonej na diunach około 5 km³² na północ od stanowisk egipskiej artylerii, znajdującej się między Um Kateff a Abu Ageilą. Początkowo w transporcie żołnierzy brało udział tylko siedem maszyn. Śmigłowce zabierały w każdym kursie 10 spadochroniarzy, a lot do strefy lądowania trwał 20 minut. W trakcie operacji liczba maszyn wzrosła do 18. Wynikało to z tego, że śmigłowce przez cały dzień wykonywały różne misje i po kolei, kiedy je kończyły, lądowały na południe, żeby móc desantować pododdziały 80. BSpad w rejonie Um Kateff. O godz. 21.00 Egipcjanie zauważyli latające śmigłowce i rozpoczęli ostrzał strefy lądowania – w tym momencie, żeby nie narazić na zniszczenie maszyn, wstrzymano operację³³. Jednak wystarczająca liczba żołnierzy została już przewieziona. Było to 560 żołnierzy z dwóch biorących udział w akcji batalionów – 57. i 65. Najpierw wylądowali *pathfinderzy* pod dowództwem mjr. Jigala Mintzera, następnie 65. bspad, dowództwo brygady z ppłk. Dannym Mattem, 57. bspad i w końcu czołówka medyczna pod dowództwem mjr. dr. Emanuela Szapiro – strefą lądowania zarządzał mjr Chaim Zipori³⁴.

Wielokilometrowy marsz przez trudny teren był ułatwiony ogniem prowadzonym przez egipską artylerię w kierunku wschodnim. Znacząco ułatwiło to Izraelczykom nawigację w nocy – prowadziły ich rozblyski strzelających dział. O godz. 23.30 spadochroniarze ppłk. Matta rozpoczęli szturm na pozycje egipskiej artylerii. Każdy pluton i kompania miały przydzielone cele, które miały być zaatakowane jednocześnie. Następnie prowadzono natarcie w głąb egipskiej pozycji. Mimo że Egipcjanie wiedzieli, że coś się szykuje na północy – ostrzeliwali przecież strefę lądowania, to nie wysłali w tamtą stronę żadnych patroli, nie przygotowali obrony... Co więcej, atak spadochroniarzy całkowicie ich zaskoczył. Podczas toczącej się walki do stanowisk artylerii dowództwo 12. BP wysłało dwa konwoje z zaopatrzeniem – każdy składający się z kilku ciężarówek wypełnionych amunicją. Ostrzelane przez Izraelczyków widowiskowo eksplodowały – to one zadały izraelskim spadochroniarzom największe straty:

Na samym początku starcia zauważyliśmy egipskie ciężarówki poruszające się między nami a żołnierzami z innego batalionu. Uważaliśmy, że przywiozły one posiłki dla Egipcjan i otworzyliśmy do nich ogień. Od razu zaczęły zawracać i okazało

³² Odległość między strefą lądowania a egipskimi stanowiskami artylerii podawana jest różnie w różnych źródłach: od 3 do 4,5 mili, czyli od 5 do 7 kilometrów.

³³ E. Cohen, *Israel's best defense. The first full story of the Israeli Air Force*, New York 1993, s. 227–233.

³⁴ „Działania 80. BSpad podczas wojny sześciodniowej” (hebr.), <http://www.paratroops.org.il/siteArticle.asp?aid=53&cid=63> [dostęp: 20.03.2020].

się, że nie ma w nich żołnierzy, tylko jest amunicja. Pociski zaczęły eksplodować i wszystko to, co z nich zostało, latało wokół nas. Byliśmy tylko kilkadziesiąt metrów od nich i jedyne, co mogliśmy zrobić, to wtulić się w ziemię. Cały teren wokół został rozświetlony tymi eksplozjami i płonącymi ciężarówkami. Wtedy ponieśliśmy największe straty³⁵.

Było to trzech zabitych i trzech rannych.

Fot. 2. Ranni i odpoczywający spadochroniarze izraelscy na diunach pod Um Kateff



Źródło: R. Jakar, B. Zalmanowicz, „63. pancerna...”

Szturm pozycji artyleryjskich powiódł się całkowicie i egipskie dywizjony przestały strzelać. Egipcjanie pod Um Kateff stracili wsparcie artylerii i zadanie stojące przed 99. BP i 14. BZmech było znacznie łatwiejsze. Spadochroniarze musieli się zacząć wycofywać do strefy lądowania na północ, ponieważ od wschodu nacierał 52. bpanc, a od zachodu 63. bpanc. Szaron za wszelką cenę chciał uniknąć *friendly fire*. Spadochroniarze pomiędzy dwoma jednostkami pancernymi nacierającymi na siebie to byłby przepis na katastrofę. Izraelczycy zdecydowali się nie wysadzać dział, tak jak to wcześniej planowali³⁶ – ponieważ panika przeciwnika i jego słaby opór wskazywały, że było duże

³⁵ O. al-Jegun, „46 lat od wojny sześciodniowej” (hebr.), <http://cafe.themarker.com/post/2929393/> [dostęp: 20.03.2020].

³⁶ O. al-Jegun, „46 lat...”.

prawdopodobieństwo, że staną się one zdobyczą Cahalu. Nie było ryzyka, że Egipcjanie wrócą, zajmą pozycję i ponownie rozpoczną ostrzał.

Kiedy zakończyło się przygotowanie artyleryjskie ataku – czyli o godz. 23.15 – do ataku ruszyła 99. Brygada Piechoty płk. Jekutiela Adama. Szaron przekazał mu kontrolę nad całą artylerią do bezpośredniego wsparcia natarcia. Izraelczycy po raz pierwszy w swojej historii przeprowadzili atak pod osłoną wału ogniowego. Dwa batalionu Nahalu (906. i 907.) uderzyły z północy na południe wzdłuż egipskich okopów. Żołnierzom rozdano latarki, które świeciły na czerwono lub zielono, co miało zapobiec wzajemnemu ostrzelaniu się pododdziałów walczących w labiryncie okopów nieprzyjaciela³⁷. Trzeci batalion brygady (76.) pozostał w odwodzie. Został wzmocniony środkami przeciwpancernymi i jego zadaniem było wyjście na drogę Um Kateff–Abu Ageila (tzw. drogę centralną) i przygotowanie obrony oraz rubieży ppanc przeciw możliwym kontratakom egipskiego 6. Pułku Pancernego. Bataliony Nahalu w zaciętej walce – nawet wręcz – oczyszczały okopy z nieprzyjaciela. Po ich przejściu na południową stronę drogi centralnej do akcji wkroczyli saperzy, którzy rozpoczęli rozminowywanie pola minowego, żeby czołgi 52. Batalionu Pancernego mogły wdrzeć się do środka egipskiego kompleksu obronnego. O godz. 2.30 przejście było gotowe.

Jako pierwsza przez oczyszczone pole minowe ruszyła kompania N z 52. Batalionu Pancernego. Cztery czołgi przeszły, jednak piąty został podezwany na minie i całkowicie zablokował przejazd³⁸. Dowodzenie nad maszynami, które znalazły się po drugiej stronie pola minowego, przejął dowódca 99. BP. Rozkazał nacierać im w kierunku stanowisk artylerii przeciwlotniczej i wzmocnić obronę ppanc 76. Batalionu Piechoty. O godz. 3.30 saperzy w „morderczym tempie” przygotowali kolejne przejście przez pole minowe i tym razem cały batalion pancerny przez nie przeszedł³⁹. O godz. 4.00 kompanie N i S przeszły do ataku, kompania M została w odwodzie na drodze centralnej. Egipcjanie (288. bpanc), zamiast kontratakować, zajęli statyczne pozycje i prowadzili ogień do Izraelczyków. Izraelskie Shermany, manewrując po polu bitwy, starały się obchodzić ze skrzydeł nieprzyjaciela. Do godz. 6.00 prawie cała pozycja wokół Um Kateff była w rękach Cahalu.

Jak już wspomniano, dowództwo Frontu Południowego było zaniepokojone trudnościami, jakie 63. Batalion Pancerny napotykał na swojej drodze.

³⁷ Y. Dayan, *Israel...*, s. 50, 53.

³⁸ S. Icchaki, „52. Batalion...”, s. 42–45.

³⁹ Taką godzinę podaje dowódca 52. bpanc (S. Icchaki, „52. Batalion...”), natomiast u W. Gawrycha, *Key...*, s. 114, jest różnica o pół godziny. Wg tego ostatniego autora drugie przejście w polu minowym zostało otworzone o godz. 4.00.

Jednak dowódca pododdziału jasno dał do zrozumienia, że swoje zadanie wykona. Pplk Nir otrzymał rozkazy, żeby nie wyprzedzać działań innych oddziałów dywizji, i czekał z rozpoczęciem działań do godz. 23.00. Najpierw pozostawiono kompanię czołgów na skrzyżowaniu drogi wiodącej z Pozycji 181 i drogi Abu Ageila–Al Arisz, zabezpieczając od północy obszar działania batalionu i dywizji. O godz. 23.38 Centuriony wjechały do Abu Ageila i zajęły tę miejscowość. O godz. 1.10 druga kompania batalionu urządziła pozycję obronną na drodze Abu Ageila–Dżebeł Liwni, w okolicy Tamy Ruafa, zabezpieczając od zachodu obszar działania batalionu i dywizji. Następnie chronologia działań batalionu (a właściwie jednej już tylko kompanii) wyglądała następująco:

- godz. 1.50 – wyznaczono linię rozgraniczenia 3 km na wschód od Tamy Ruafa,
- godz. 2.00 – nawiązano bezpośrednią łączność z 52. bpanc (14. BPanc),
- godz. 2.25 – wyznaczono nową linię rozgraniczenia,
- godz. 2.45 – batalion podporządkowano 14. BPanc,
- godz. 3.00 – batalion rozpoczął natarcie w kierunku Um Kateff⁴⁰.

Najpierw atak spadochroniarzy, którzy uciszyli egipską artylerię, a potem natarcie Centurionów z 63. Batalionu Pancernego złamały psychologicznie egipskich żołnierzy walczących pod Um Kateff – wszystko to działo się przeciw na ich tyłach. Jak wspomina Szaron: *Jeden z wziętych do niewoli egipskich oficerów powiedział mi potem, że było to jak oglądnie pełzającego ku nim węża*⁴¹.

Natarcie obu batalionów pancernych (52. i 63.) z dwóch stron, od wschodu i zachodu, zmiażdżyło Egipcjan. Próba kontrataku resztek 6. Pułku Pancernego została odparta, a na pobojuwisku zostało blisko 20 T-34 i SU-100. W tym momencie Szaron podejrzewał, że izraelscy pancerniacy strzelają do siebie, i rozkazał obu batalionom wstrzymać ogień. Ponieważ strzały z dział czołgowych dalej padały, kazał zwiększyć czujność i zniszczyć nieprzyjacielskie wozy. Gdy nadszedł świt, około godz. 4.30, transporter opancerzony, którym poruszał się po polu bitwy pplk Nir, został trafiony, a on sam ciężko ranny w nogi. O godz. 6.00 bitwa zaczęła wygasać, a całkowicie rozbite i pozbawione sprzętu jednostki egipskie zaczęły odpływać na południe lub oddawały się do niewoli. O godz. 10.30 obszar Um Kateff–Abu Ageila był już całkowicie w rękach izraelskich. Szaron kontrolował bitwę i dowodził swoimi jednostkami, będąc bardzo blisko nich: *Arik powiedział: „Jedziemy na drogę (do Abu Ageila – przyp. aut.). Wspięliśmy się na wozy i dopiero wtedy zdałam sobie sprawę, jak blisko pola bitwy się znajdowaliśmy, chronieni ciemnością i kilkoma dunami*⁴².

⁴⁰ R. Jakar, B. Zalmanowicz, „63. Pancerna...”.

⁴¹ A. Sharon, D. Chanoff, *Warrior...*, s. 192–193.

⁴² Y. Dayan, *Israel...*, s. 65.

Fot. 3. Szaron (stoi pierwszy z lewej) ze swoim sztabem przy halftraku dowodzenia. Jael Dajan siedzi pierwsza z prawej. Numer „40” na drzwiczkach wskazuje, że jest to pojazd dowódcy dywizji



Źródło: Y. Dayan, *Israeli Journal*: June, 1967, wkładka ze zdjęciami między s. 56 a 57.

Izraelczycy ponieśli niewielkie straty: 32 zabitych⁴³, ponad 140 rannych i 19 zniszczonych (lub poważnie uszkodzonych) czołgów. Egipcjanie stracili co najmniej 40 czołgów i dział samobieżnych, a liczba zabitych i rannych żołnierzy 12. BP jest nie do ustalenia⁴⁴. Jednak w samej obronie umocnień wokół Um Kateff Izraelczycy naliczyli 300 zabitych oraz 100 rannych i wziętych do niewoli⁴⁵. Ponadto spadochroniarze w szturmie na pozycje artylerii zabili co najmniej 40 Egipcjan⁴⁶.

Fot. 4. Ranni jeńcy egipscy na pozycji Um Kateff



Źródło: Y. Dayan, *Israeli Journal: June, 1967*, wkładka ze zdjęciami między s. 56 a 57.

6 czerwca 1967 roku – co dalej?

38. Ugda wykonała postawione przed nią zadanie. Obszar Um Kateff–Abu Ageila został opanowany i niezwykle ważne skrzyżowanie dróg w centrum Synaju pozwoliło na swobodne operowanie siłom izraelskim. Już o godz. 6.30 6 czerwca 520. Brygada Pancerna (rez.) z 31. Ugdy gen. Joffego przejechała na pełnym

⁴³ Szaron podaje liczbę 40 zabitych, ale została ona zweryfikowana po wojnie, A. Sharon, D. Chanoff, *Warrior...*, s. 194.

⁴⁴ W. Gawrych, *Key...*, s. 117.

⁴⁵ Y. Dayan, *Israel...*, s. 54.

⁴⁶ Ibidem, s. 58.

gazie przez drogę centralną, mijając jednostki Szarona ciągle walczące z niedobitkami wroga. Izraelczycy pognali w kierunku przełęczy Mitla, żeby ją zablokować.

Dowództwo egipskie dowiedziało się o upadku kompleksu obronnego Um Kateff–Abu Ageila o godz. 6.00 rano (7.00 czasu izraelskiego). Dla marszałka Amery była to szokująca wiadomość. Centralny sworzeń frontu został zdobyty przez przeciwnika, któremu otwierało się wiele możliwości manewru. Ofensywa izraelska przebiegała w sposób, którego nie przewidywano, wszystko działo się zbyt szybko dla ociężałych struktur sztabowych armii egipskiej. Upadek Abu Ageila był jedną z kluczowych przyczyn, dla których po południu 6 czerwca Amer wydał rozkaz natychmiastowego odwrotu za Kanał Sueski wszystkich jednostek dyslokowanych na Synaju – co w ciągu dwóch następnych dni zdecydowało o całkowitej klęsce armii egipskiej⁴⁷.

System dowodzenia Cahalu też się trochę zaciął. Dowódca Frontu Południowego jakby nie wiedział, co dalej począć z dywizją Szarona. Być może gen. Gawisz zbyt się skupił na bitwie toczonej przez dywizję Tala i Joffego oraz na zablokowaniu przełęczy Mitla i Giddi? Dopiero po południu, około godz. 16.00, część 38. Ugdy otrzymała nowe zadanie do wykonania. *Cały ten dzień spędziliśmy w Abu Ageili, czekając na rozkazy. W związku ze zmianami planu całej kampanii na Synaju Kwatera Główna po prostu zaniedbała podjęcia decyzji o następnych rozkazach dla dywizji*⁴⁸.

Ten podarowany czas, blisko dwanaście godzin, wykorzystala część jednostek egipskich, żeby uciec za Kanał Sueski. General Saad el-Szazli wyprowadził swoją improwizowaną jednostkę, co prawda bez sprzętu, ale i bez wielkich strat ludzkich⁴⁹. Zaprocentuje to dla niego w przyszłości – ponieważ w 1970 roku zostanie szefem Sztabu Generalnego i przygotowuje armię egipską do wojny Jom Kippur w 1973 roku.

Dywizja Szarona została dość poważnie odchudzona, ponieważ miała teraz prowadzić działania mobilne, a spora część piechoty i spadochroniarze, ze względu na wyposażenie, do niej się nie nadawali. 38. Ugda dostała zadanie natarcie w kierunku południowym na Nahl i odcięcie oraz zniszczenia znajdujących się tam jednostek egipskich. Szaron już raz tę miejscowość zdobył – podczas kampanii synajskiej w 1956 roku.

⁴⁷ Ł. Przybyło, *Od wojny sześciodniowej do wojny Jom Kippur. Armia egipska w latach 1967–1973*, [w:] *Wojny i konflikty zbrojne po 1945. Zbiór studiów*, t. II, red. M. Giętkowski, Ł. M. Nadolski, Bydgoszcz 2016, s. 177.

⁴⁸ A. Sharon, D. Chanoff, *Warrior...*, s. 194.

⁴⁹ Informacje co do Szaziego są całkowicie sprzeczne. W jednym jest on przedstawiany jako wzorowy dowódca, który nie porzucił swoich żołnierzy i bezpiecznie wyprowadził ich na drugi brzeg Kanału Sueskiego. Wg innych źródeł uciekł z najbliższym otoczeniem i po wojnie budował swoją legendę na kłamstwie.

Fot. 5. Dowódca Frontu Południowego gen. Jeszejachu Gawisz (klęczy drugi z lewej) konferuje z gen. Arielem Szaronem (tyłem, klęczy drugi z prawej) nad mapą



Źródło: Israeli Government Press Office.

Zasadzka pod Nahl

O godz. 16.30 6 czerwca w kierunku Nahl ruszył 67. Batalion Rozpoznawczy, a zaraz za nim 52. Batalion Pancerny. Na południe wyruszyła cała 14. BZmech, włączając w to 63. Batalion Pancerny dowodzony przez mjr. Ben-Szochama. Droga z Abu Ageili przez Bir al-Tamad aż do Nahl była drogą tylko z nazwy, bardziej przypominała szlak dla karawan. Dodatkowo możliwość poruszania się poza drogami była ograniczona ze względu na trudny teren – głazowiska, błoto, diuny i pustynię. W zasadzie tylko jednostki na gąsienicach lub wyposażone w pojazdy terenowe mogły maszerować na południe. Szybko spowodowało to kryzys zaopatrzeniowy, który częściowo rozwiązano, dokonując zrzutów zaopatrzenia wykonywanych przez lotnictwo.

Fot. 6. Zrzut zaopatrzenia dla 38. Ugdy



Źródło: Israeli Government Press Office.

Popołudnie 6 czerwca i cały dzień następny Izraelczycy spędzili na marszu, podczas którego w zasadzie nic się nie wydarzyło oprócz sporadycznego ostrzału artyleryjskiego, kilku pojazdów uszkodzonych na minach oraz ataku batalionu pancernego z 31. Ugdy na artylerię Szarona – udało się jednak uniknąć drastycznego przypadku *friendly fire*. 8 czerwca rano 38. Ugda zajęła: *Całkowicie opuszczone miejsce postoju brygady. Wszystko było na swoim miejscu. Namioty stały,*

*działa samobieżne były przygotowane do drogi, artyleria i moździerze okopane i przygotowane do prowadzenia ognia. Było wszystko oprócz ludzi*⁵⁰. W tym samym czasie rozpoznanie lotnicze wykryło egipskie jednostki wycofujące się z granicy między Izraelem i Egiptem z okolic Kuntili, gdzie były do tej pory agresywnie wiązane przez 8. BPanc (rez.). Dlaczego elementy nieprzyjacielskiej 6. DZmech ciągle tkwiły na Synaju, można się tylko domyślać. Najprawdopodobniej większość oficerów wyższego szczebla, po otrzymaniu rozkazów o odwróceniu od marszałka Amera, po prostu uciekła, porzucając swoje jednostki. Ci, którzy pozostali, mieli problemy z koordynacją odwrotu, ponieważ od frontu wiązały egipską dywizję działania Izraelczyków, a lotnictwo izraelskie dokonywało nalotów. Nie bez znaczenia była też propaganda wylewająca się z radioodbiorników, w której Egipcjanie odnosili sukcesy, a Cahał porażki. Jeden z jeńców egipskich na pytanie, dlaczego w zasadzie nie walczyli pod Nahlem, odpowiedział: *Byliśmy zdumieni. Nie spodziewaliśmy się, że to wszystko tak się zakończy. Radio mówiło nam o zwycięstwach i byliśmy przekonani, że jesteśmy od was lepsi. Oficerowie uciekli dzień wcześniej (przed bitwą – przyp. aut.) i rozpoczęło się zamieszanie. Byliśmy zdumieni...*⁵¹

Fot. 7. Izraelski oddział zmechanizowany na południowym Synaju, prawdopodobnie z 14. BZmech (38. Ugda)

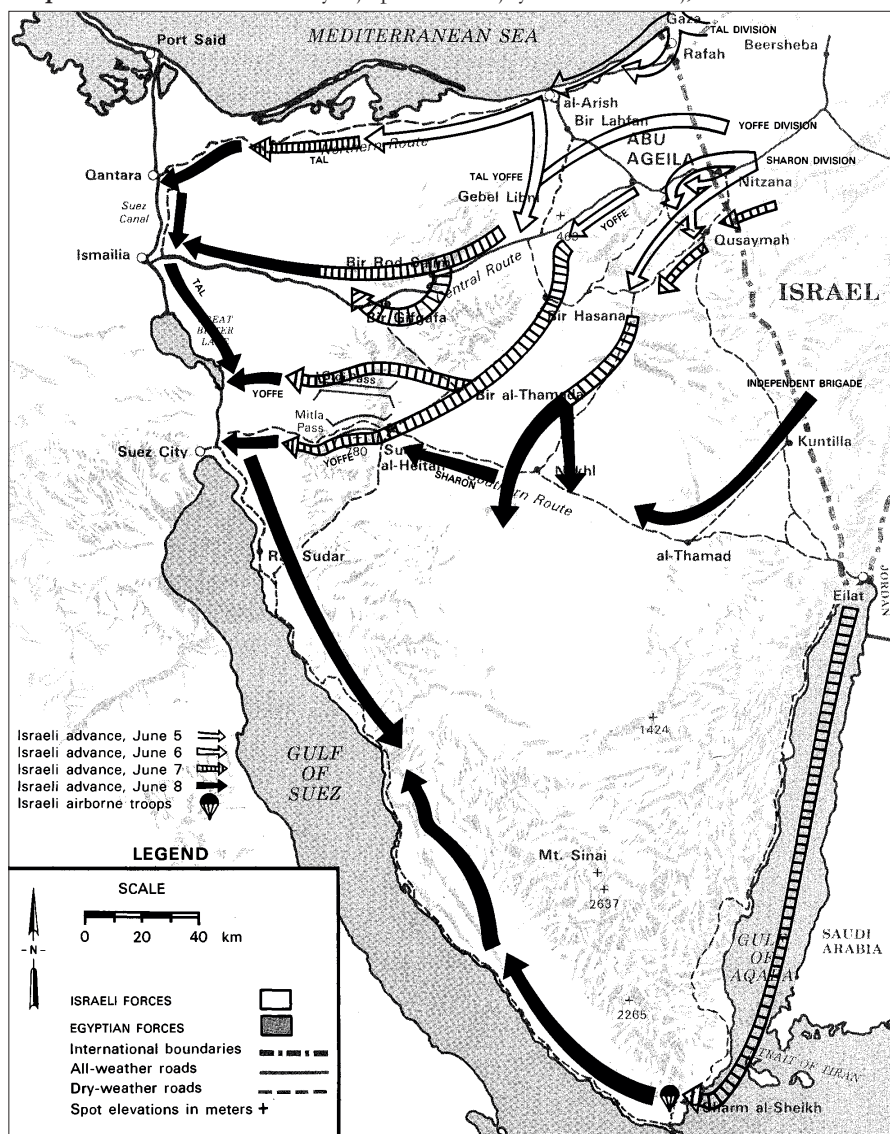


Źródło: Israeli Government Press Office.

⁵⁰ A. Sharon, D. Chanoff, *Warrior...*, s. 201.

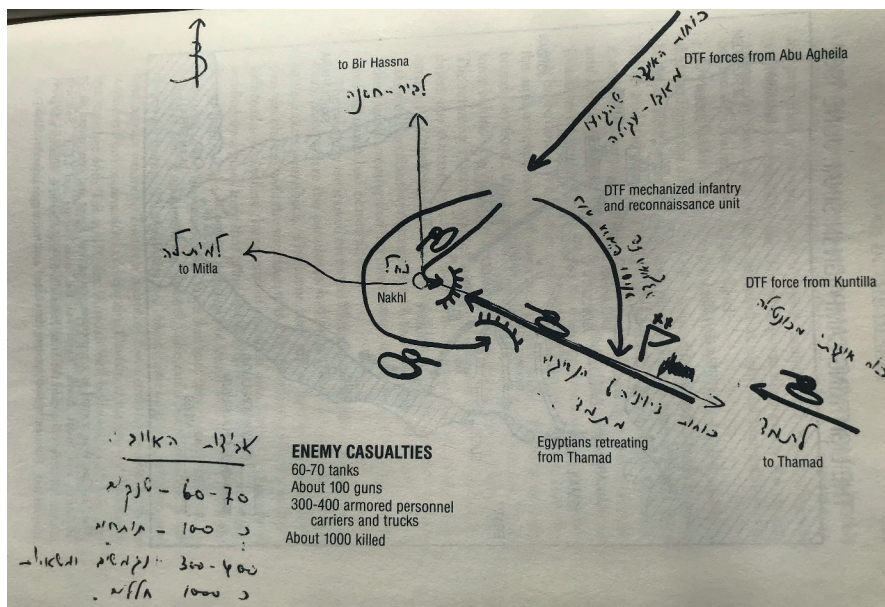
⁵¹ Y. Dayan, *Israel...*, s. 93.

Mapa 5. Działania Cahalu na Synaju podczas wojny sześciodniowej, 5–8 czerwca 1967 r.



Źródło: G. W. Gawrych, *Key to the Sinai...*, s. 119.

Szkic 1. Odręcznie narysowana przez gen. Ariela Szarona mapa obrazująca bitwę pod Nahl



Źródło: A. Sharon, D. Chanoff, *Warrior...*, s. 199.

Nad ranem 8 czerwca, ostatniego dnia kampanii na Synaju, 38. Ugda zniszczyła w zasadzce wokół Nahl brygadę pancerną i brygadę zmechanizowaną z 6. DZmech. W bitwie wzięła udział w zasadzce tylko 14. BZmech – wsparcia udzieliło też lotnictwo, zrzucając napalm i prowadząc ogień z działek⁵². Straty egipskie Szaron ocenił na 60–70 czołgów, 100 dział, 300–400 transporterów i ciężarówek oraz 1000 zabitych żołnierzy. Bitwa była całkowicie jednostronna i przypominała bardziej egzekucję niż walkę. W ten sposób 38. Ugda zakończyła udział w wojnie sześciodniowej.

Jak w szwajcarskim zegarku...

General Ariel Szaron mógł się niewątpliwie czuć wspaniale po zakończeniu wojny sześciodniowej – i to na kilku poziomach. Na planie strategicznym Izrael przetrwał największy kryzys bezpieczeństwa od czasu wojny o niepodległość. Cahal poradził sobie doskonale i odniósł błyskawiczne i błyskotliwe zwycięstwo nad armiami trzech krajów arabskich. Wszystkie cele wojny zostały osiągnięte,

⁵² Y. Dayan, *Israel...*, s. 84–87.

a nawet znacząco przekroczone. Najważniejszy arabski przeciwnik Izraela – Egipt – został zmiażdżony. Państwo Nasera poniosło olbrzymie straty w ludziach i sprzęcie. Znacząco przyczyniła się do tego dywizja Szarona. Na poziomie operacyjno-taktycznym 38. Ugda wypełniła wszystkie stojące przed nią zadania na czas. Zdobyte skrzyżowanie dróg w Abu Ageili umożliwiło sprawne i szybkie działania 31. Ugdy gen. Joffe, która zablokowała przełęczę Mitla i Giddi, gdzie wybito bezładnie uciekające jednostki egipskie opuszczające południowy i centralny Synaj. Dywizja Szarona, działając w zasadzie samodzielnie, zniszczyła trzy brygady nieprzyjaciela – jedną pod Um Kateff–Abu Ageilą i dwie pod Nahl. Wszystkiego tego dokonała przy niezwykle niskich startach własnych.

Działania 38. Ugdy pod Um Kateff–Abu Ageilą były wojskowym majstersztykiem. Szaron podsumował je słowami: *Wszystko zadziało jak w szwajcarskim zegarku*⁵³. Żadna inna operacja izraelska podczas wojny sześciodniowej nie przypominała ataku na egipski rejon umocniony Um Kateff–Abu Ageila. Większość z nich była natarciami czołowymi, w których Cahal niszczył lub przebił się przez pozycje przeciwnika. Taki charakter miały m.in. atak 84. Ugdy dowodzonej przez gen. Izraela Tala w rejonie Rafa–al Arisz, natarcie na Golanie czy walki w Jerozolimie. To, w jaki sposób działała dywizja Szarona, bardziej przypominało jego operacje specjalne podczas ostatniej fazy wojen granicznych w latach 1955–1956⁵⁴. Żaden inny dowódca izraelski nie był w stanie przeprowadzić działań połączonych na taką skalę, wykorzystując każde z dostępnych mu narzędzi tak, żeby maksymalnie zwiększyć synergie między różnymi rodzajami oddziałów i wojsk. Predylekcja Szarona do złożonych, kombinowanych operacji nie opuści go i w następnej wojnie⁵⁵.

Szaron w mistrzowski sposób wykorzystał również psychologię, zarówno wobec swoich żołnierzy, jak i przeciwnika. Izraelczycy rzeczywiście bali się drugiego Holocaustu, co spowodowało, że byli niezwykle zdeterminowani, mieli wysokie morale i gotowi byli na niezwykle poświęcenia – czego dali wyraz w boju. Dzięki długiemu, bo ponad dwutygodniowemu okresowi napięcia, udało się doszkolić rezerwy i uzupełnić braki materiałowe. Do walki poszli więc zmotywowani żołnierze, używający sprawdzonego i technicznie sprawnego sprzętu. Kadra oficerska dzieliła wszelkie te atuty, a ponadto była doświadczona i pełna inicjatywy.

⁵³ A. Sharon, D. Chanoff, *Warrior...*, s. 193.

⁵⁴ Ł. Przybyło, *Gdzie tu można zabić Arabów?*..., s. 51–52.

⁵⁵ Idem, *Bój o Chińską Farmę w dniach 15–17 października 1973 roku*, [w:] *Wojny i konflikty zbrojne po 1945. Zbiór studiów*, t. V, red. M. Giętkowski, Ł. M. Nadolski, Bydgoszcz 2018.

Natomiast żołnierze egipscy bili się źle, głównie dlatego, że korpus oficerski był zdemoralizowany i słabo wyszkolony. Gdyby byli bardziej aktywni i przejawiali inicjatywę, to plany Szarona mogłyby ulec zaburzeniu. Szczególnie ryzykowne były działania spadochroniarzy. Gdyby egipski batalion pancerny, znajdujący się w tamtym rejonie (koło Um Kateff), wykonał na nich atak, gdy byli na pozycjach wyjściowych do szturmu na pozycje artylerii, starcie takie mogłoby wyglądać nieciekawie dla Izraelczyków. Brak rozkazów i informacji z rozpoznania spowodował jednak, że dowódcy egipscy byli całkowicie spowici mgłą wojny. Trudno robić z takiego zachowania Egipcjan zarzuty Cahalowi, przecież każda armia walczy z takim przeciwnikiem, z jakim walczy, a nie z jakimś wymagowanym „wrogiem doskonałym”.

Nasze doświadczenia tej nocy (z 5 na 6 czerwca 1967 r. – przyp. aut.) udowodniły, że nic się u nich nie zmieniło od tego czasu (kampanii synajskiej w 1956 r. – przyp. aut.). Taktycznie byli poprawni, ale kiedy chodziło o dynamiczny ruch, zmianę strategii, wzięcie inicjatywy w swoje ręce, bycie pomysłowym – byli beznadziejni⁵⁶.

Dowódcy izraelscy byli zde gustowani postawą swoich egipskich kolegów:

[Dalej stała] grupa jeńców. Ktoś, kogo znałam, pilnował ich. To byli oficerowie. Wyglądali na lepiej odżywionych od żołnierzy, byli starsi i cisi jak zmarli. „Szukoda, że nie słyszałaś Motkego (plk Mordechaj Zippori – dowódca 14. BZmech – przyp. aut.)” powiedział mi strażnik. „Zrobił im wykład po angielsku, jakby byli jego uczniami w szkole oficerskiej. Wykład? Nie, raczej kazanie! Powiedział im, że powinni się wstydzić. Wskazał na strach ich żołnierzy, ich brak dumy i poświęcenia”⁵⁷.

To właśnie czynniki niematerialne dały zwycięstwo Izraelczykom. Biorąc pod uwagę tylko liczebność i wyposażenie obu stron, tak szybki sukces Cahalu nie wydawał się łatwy do osiągnięcia. Egipcjanie bronili się z przygotowanych pozycji obronnych, z rozbudowanymi liniami obronnymi, zasiekami i polami minowymi. Mieli również przygotowaną sieć łączności i poprawnie przygotowali „system wczesnego ostrzegania” poprzez rozstawienie żołnierzy na czatach przed główną pozycją. Ponadto mieli do dyspozycji odwody pancerne i silną artylerię. Największym błędem Egipcjan było złe określenie właściwości terenu wokół obszaru, którego bronili.

⁵⁶ Y. Dayan, *Israel...*, s. 64.

⁵⁷ Ibidem, s. 66–67.

Tabela 1. Stosunek sił podczas bitwy w rejonie Um Kateff–Abu Ageila

Rejon Um Kateff–Abu Ageila	12. BP	38. Ugda	Stosunek sił
Bataliony piechoty	4	7*	1:1,75
Dywizjony artylerii	5	6	1:1,2
Czołgi i działa samobieżne	88	112	1:1,3

* Dwa bataliony piechoty z grupy A–B nie zostały wzięte pod uwagę.

Źródło: Opracowanie własne.

Z punktu widzenia zasad sztuki wojennej gen. Ariel Szaron zastosował z sukcesem w zasadzie wszystkie z nich podczas bitwy o rejon Um Kateff–Abu Ageila. Zdaniem autora najważniejsze to:

- zasada jedności dowodzenia: dowódca 38. Ugdy w pełni kontrolował przebieg bitwy w sposób zcentralizowany, używając swoich zastępców (ppłk Icchak Ben-Ari) do oceny przebiegu działań i bezpośredniego raportowania⁵⁸;
- zasada manewru: działania 63. pancernej grupy bojowej wysłanej trudnym szlakiem na północ od Um Kateff oraz działania spadochroniarzy, którzy wylądowali w środku egipskiego rejonu umocnionego;
- zasada zaskoczenia: gen. Szaron zrealizował ją przez wykorzystanie trudnego terenu, żeby zaatakować pozycje nieprzyjaciela z niespodziewanego kierunku – dotyczy to 99. BP i 80. BSpad.

Ariel Szaron ujął to następująco:

To, co miałem w głowie, to był ściśle skoordynowany atak oddzielnych elementów naszych sił na egipską linię okopów, czołgi i artylerię. Chciałem, żeby te ataki rozwijane były z północy, zachodu (od tyłu z kierunku Abu Ageila) i wschodu (od frontu pozycji) w ciągle rozwijającej się serii zaskoczeń, z każdym pododdziałem chroniącym flanki sąsiadów. Wszystko to razem powodowało, że operacja była bardzo skomplikowana na poziomie dywizji, ale misje poszczególnych brygad były same w sobie proste. Trudne do wykonania, ale proste. Kluczem do sukcesu była współpraca między różnymi elementami naszych sił⁵⁹.

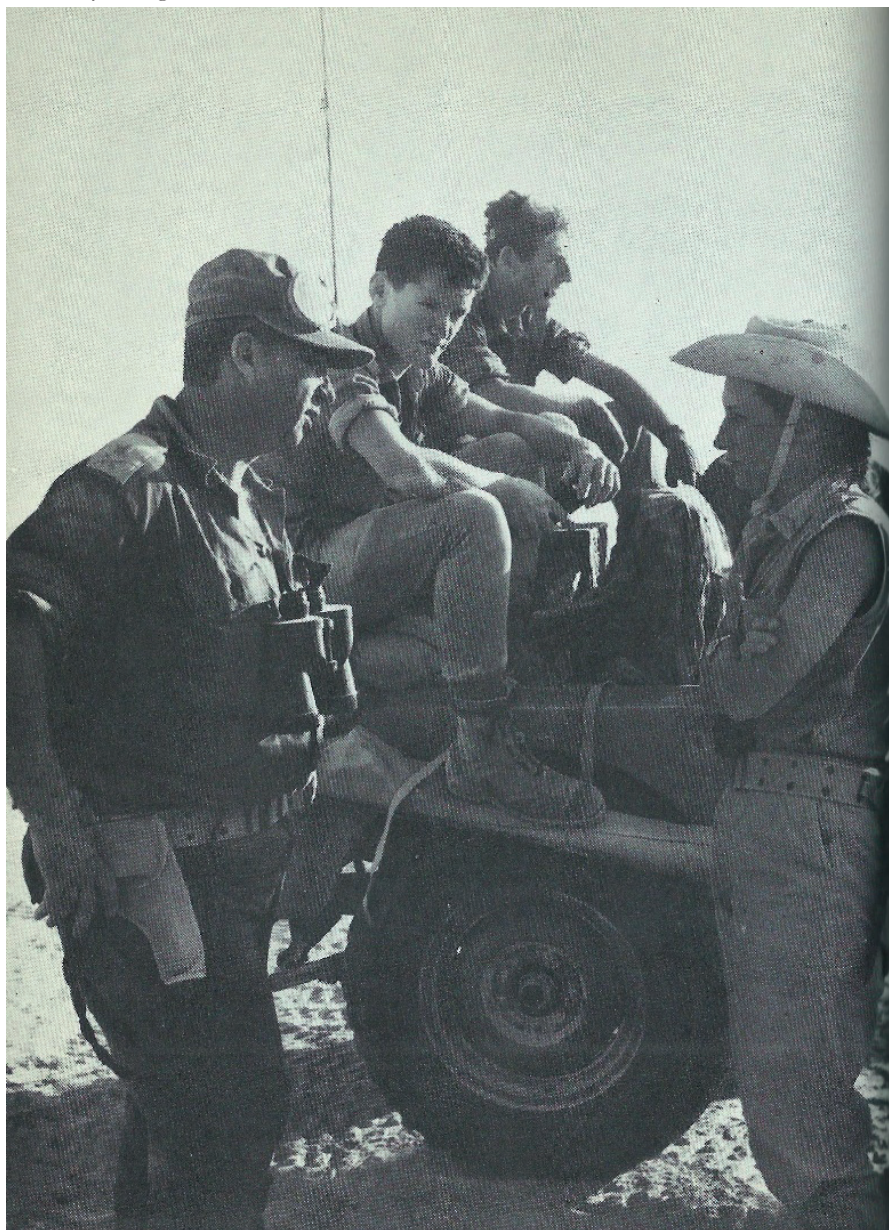
Planowanie było bardzo szczegółowe. Co najważniejsze, był na to czas ze względu na długi okres poprzedzający wybuch wojny od rozpoczęcia kryzysu politycznego. Wykorzystano go optymalnie:

Naciskałem na drobiazgowo planowanie nie dlatego, że było to najbardziej efektywne rozwiązanie, którym niewątpliwie jest, ale dlatego, że prezentując takie podejście,

⁵⁸ Martin van Creveld w swojej książce *Dowodzenie na wojnie* określa takie wykorzystanie adiutantów jako „wycelowana luneta” (ang. directed telescope).

⁵⁹ A. Sharon, D. Chanoff, *Warrior...*, s. 189.

Fot. 8. Arik Szaron rozmawia z Jael Dajan – swoim oficerem prasowym. W tle siedzą na jeepie Icik (drugi z lewej) radiooperator dowódcy dywizji i Kac celowniczy karabinu maszynowego



Źródło: Y. Dayan, *Israeli Journal*: June, 1967, wkładka ze zdjęciami między s. 56 a 57.

zmuszałem do takiego sposobu działania moich podwładnych. Musieli poznać każdą szczegół topograficzny, każdą pozycję, każdego żołnierza. Kiedy to zrobili, będą w stanie podejmować decyzje racjonalnie – a nie intuicyjnie – co do koniecznych do podjęcia działań. Będą decydować na bazie wiedzy. Doświadczenie nauczyło mnie, że jeśli zaplanuje się działania w szczegółach, zanim znajdziesz się w stresie bojowym, będziesz w stanie wykonać przynajmniej zarys tego planu, mimo różnych nieprzewidywanych zdarzeń, które dzieją się podczas bitwy⁶⁰.

Warto zauważyć, że sześć lat później ocena armii arabskich dokonana przez Cahal i jego dowódców wyższego szczebla była oderwana od rzeczywistości. Okazało się, że dalej liczyli na to, że Arabowie się szybko załamają i na tym fundamencie budowali swoje plany działania⁶¹. Jednak podczas wojny Jom Kippur zarówno Egipcjanie, jak i Syryjczycy okazali się zupełnie innym wojskiem niż w 1967 roku. Wykazali się dużą wolą walki i wysokim morale. Wojnę można porównać, tak jak uczynił to Clausewitz, do zmagania dwóch zapaśników – każdy dysponuje wolną wolą i ciągle zaskakuje przeciwnika. Ta prawda całkowicie uszła uwadze izraelskich dowódców, którzy założyli, że żołnierze i oficerowie arabscy nie są w stanie się zmienić i będą przejawiali te same charakterystyki na polu bitwy do końca świata... Okazało się więc, że zwycięstwo Szarona pod Um Kateff–Abu Ageilą (w szerszym planie cała wojna sześciodniowa) było w pewnym sensie „zatrutym owocem”, który sprawił, że Arik, Cahal, Izraelczycy stali się zbyt pewni siebie.

Dla samego Szarona wojna sześciodniowa to był powrót na scenę w wielkim stylu. Jego kariera, po niezwyklej sukcesach w latach 1953–1956, utknęła w martwym punkcie. Cztery dni walk na Synaju spowodowały, że jego gwiazda znowu rozbłysła. Chodziło nie tylko o sukces, jaki odniosła 38. Ugda, ale też o porównanie go do walk, jakie stoczył Cahal pod Um Kateff w 1956 roku. Wypadało ono doskonale. Zarówno Szaron, jak i jego żołnierze doskonale zdawali sobie z tego sprawę. Izraelski establishment wojskowy i polityczny, w większości od zawsze nieprzychylny Szaronowi, musiał go znowu znosić ze względu na wielką popularność, jaką cieszył się w społeczeństwie. Dla Izraela okaże się to zbawcze już sześć lat później, gdy Szaron wygra wojnę Jom Kippur, a jego żołnierze nazwą go „królem Izraela”.

⁶⁰ Ibidem.

⁶¹ Chodzi o tzw. „ptasią teorię” Mosze Dajana, cf. Ł. Przybyło, *Bój...*, s. 267–268.

Bibliografia

- Brezner A., „Ogniu, kroc przed nim. Rozwój i zmiany w izraelskich wojskach pancernych od końca wojny synajskiej do wojny sześciodniowej” (hebr.), Moszaw Ben Szemen 2017.
- Bilski J., *3M6 „Trzmiel” pierwszy przecin pancerny pocisk kierowany w Wojsku Polskim (geneza powstania, rozwój, użycie bojowe)*, Toruń 2014.
- Cohen E., *Israel's best defense. The first full story of the Israeli Air Force*, New York 1993.
- Creveld M. van, *The sword and the olive: a critical history of the Israeli Defense Force*, New York 1998.
- Creveld M. van, *Dowodzenie na wojnie*, Warszawa 2020.
- Dayan Y., *Israel Journal: June, 1967*, Tel Aviv 1967.
- Drory Z., *The Israel Defence Force and the foundation of Israel. Utopia in uniform*, London 2005.
- Dupuy T. N., *Elusive victory. The Arab-Israeli wars 1947–1974*, New York 1978.
- „Działania 80. BSpad podczas wojny sześciodniowej” (hebr.), <http://www.paratroops.org.il/siteArticle.asp?aid=53&cid=63>
- Eshel D., *Chariots of the desert. Story of the Israeli Armoured Corps*, London 1989.
- Gawrych G. W., *Key to the Sinai. The Battles for Abu Ageila in the 1956 and 1967 Arab-Israeli Wars*, Fort Leavenworth 1990.
- Icehaki S., „52. Batalion Pancerny w wojnie sześciodniowej” (hebr.), „Szirion” 2008, nr 29.
- Jakar R., Zalmanowicz B., „63. pancerna grupa bojowa w bitwie o Um Kateff i Abu Ageilę w dniach 5–6 czerwca 1967 r.” (hebr.), Tel Awiw 2017.
- al-Jegun O., „46 lat od wojny sześciodniowej” (hebr.), <http://cafe.themarker.com/post/2929393/>
- Kolchner E., „Od «Czerwonego języka» do «Czerwonego prześcieradła». Wpływ dezinformacji na wynik wojny sześciodniowej” (hebr.), „Maarachot” 2019, nr 484.
- Kubiak K., Nadolski Ł. M., *Wojna sześciodniowa 1967*, Zabrze–Tarnowskie Góry 2016.
- Kubiak K., Nadolski Ł. M., Przeździecki P., Przybylak M., Przybyło Ł., *Merkawa – miecz Izraela*, Warszawa 2019.
- Malowany P., „Egipskie wojska pancerne w wojnie sześciodniowej 1967 r.” (hebr.), „Szirion” 2018, nr 53.
- Przybyło Ł., *Od wojny sześciodniowej do wojny Jom Kippur. Armia egipska w latach 1967–1973*, [w:] *Wojny i konflikty zbrojne po 1945. Zbiór studiów*, t. II, red. M. Giętkowski, Ł. M. Nadolski, Bydgoszcz 2016.

- Przybyło Ł., *Gdzie tu można zabić Arabów? Ariel Szaron – biografia wojskowa 1947–1956*, [w:] *Wojny i konflikty zbrojne po 1945. Zbiór studiów*, t. IV, red. M. Giętkowski, Ł. M. Nadolski, Bydgoszcz 2017.
- Przybyło Ł., *Bój o Chińską Farmę w dniach 15–17 października 1973 roku*, [w:] *Wojny i konflikty zbrojne po 1945. Zbiór studiów*, t. V, red. M. Giętkowski, Ł. M. Nadolski, Bydgoszcz 2018.
- Sharon A., Chanoff D., *Warrior. An autobiography*, New York 1989.